THEMERSONOWSKI FESTIWAL W PŁOCKU

W dniach 2–5 września 2010 roku w Płocku odbył się pierwszy festiwal poświęcony pamięci Stefana Themersona „SkArPa: Spotkania — Artyści — Płock. Transgraniczny Festiwal Sztuk im. Stefana Themersona”. Miejsce imprezy zostało wybrane nieprzypadkowo — to właśnie w Płocku, w 1910 roku urodził się Stefan Themerson, tam także spędził lata młodości, rozpoczynając swoje eksperymenty (m.in. skonstruował radio), tam zdał maturę. Jak tłumaczy dyrektor artystyczny całego przedsięwzięcia, Piotr-Bogusław Jędrzejczak, Płock został wybrany również z innych przyczyn — jest to miasto leżące na przecięciu dróg ze wschodu na zachód i z północy na południe, a tym samym jest idealnym punktem do spotkań ludzi sztuki.

Festiwal opatrzone mianem transgranicznego; to także nawiązanie do działań artystycznych samego Stefana Themersona, który uprawiał wiele gatunków sztuki: był poetą, pisarzem, filozofem, rysował, napisał operę, razem ze swoją żoną Franciszką kręcił filmy oraz prowadził wydawnictwo Gabberbocchus. Stąd pomysł zapraszania na festiwal artystów, którzy nie ograniczają się do jednej dziedziny sztuki lub takich, którzy łączą różne gatunki i starają się przekraczać przyjęte podziały. Transgraniczny to także przekraczający granice państw, granice kultur — tak jak przekraczał je Stefan Themerson (urodził się w Polsce, mieszkał we Francji i w Wielkiej Brytanii; pisał po polsku, francusku i angielsku).

I ostatni już element nazwy festiwalu — skarpa. Odnosi się on do charakterystycznego usytuowania Płocka na wiślanej skarpie, nie chodzi jednak tylko o walory estetyczne. Dla organizatorów skarpa jest słowem rozumianym symbolicznie, odsyłającym do aktu twórczego. Piotr-Bogusław Jędrzejczak wyjaśnia: „ze skarpy widać rozległą przestrzeń (w Płocku szczególnie piękną) — a działanie artystyczne z założenia odsłania nowe perspektywy, wychodzi poza swoje granice. Bo skarpa kusi do ryzykownego skoku, do przekroczenia linii bezpieczeństwa — a każda decyzja artysty, jeśli mamy mówić o sztuce, musi być ryzykowna i niebezpieczna”.

Festiwal, rozciągnięty na cztery dni, charakteryzował się bogatym i interesującym programem. Pierwszego dnia (2 IX) można było obejrzeć w Domu Darmstadt filmy Stefana i Franciszki Themersonów (inspirował się nimi Roman Polański), które zostały poprzedzone prelekcją prof. Ryszarda Waldemara Kluszczyńskiego z Uniwersytetu Łódzkiego. Resztę dnia warto było spędzić w Teatrze Dramatycznym im. J. Szaniawskiego gdzie w foyer odbył się koncert duetu: Digital Princezz (skrzypaczka, kompozytorka, wokalistka, didżejka) oraz Włodzimierza Kiniorskiego (dżezmen, multiinstrumentalista, kompozytor — także muzyki teatralnej). Następnie na Małej Scenie miała miejsce prapremiera spektaklu *Mmaa* (na podstawie powieści Stefana Themersona *Wykład profesora Mmaa*), w adaptacji i reżyserii Piotra-Bogusława Jędrzejczaka, ze scenografią zamieszkałej w Düsseldorfie Małgorzaty Gałaś-Prokopf — absolwentki Wydziału Scenografii krakowskiej ASP i muzyką Digital Princezz. Przedstawienie grane było na Scenie Kameralnej. Na środku sali stworzono system tuneli z siecią odchodzących od niego kładek i schodów. Rusztowanie ustawiono w środku pomieszczenia, podobne zainstalowano nad publicznością. Akcja przedstawienia miała miejsce w całej przestrzeni, wykorzystano przejścia oraz balkony. Rozgrywała się zatem nie

tylko przed oczami widza, ale i nad jego głową. Aktorzy grali w niezwyklej kostiumach i maskach.

Drugi dzień Festiwalu rozpoczął się panelem naukowym poświęconym Stefanowi Themersonowi. Na sesji wystąpili: Jasia Reichardt (teoretyk sztuki, opiekunka londyńskiego archiwum Franciszki i Stefana Themersonów, spadkobierczyni ich praw autorskich) — *Album Stefana Themersona*; Nick Wadley (teoretyk sztuki) — *Stefan Themerson. Obrazy, dźwięki i znaczenia*; Małgorzata Sady — *Gaberbocchus Press — eksperyment wydawniczy*; Adam Dziadek (opiekun przekazanej do Polski części archiwum Stefana i Franciszki Themersonów mieszczącego się na Uniwersytecie Śląskim) mówił o *Europie* Anatola Sterna i jej ekranizacji przez Franciszkę i Stefana Themersonów, Tomasz Majewski (Uniwersytet Łódzki) — *Awangarda dla dzieci*, Agata Gwizdała — *Muzyka „Świętego Franciszka i wilka z Gubbio czyli Kotletów świętego Franciszka”*.

W tym dniu otwarto dwie wystawy: w Płockiej Galerii Sztuki odbył się wernisaż wystawy „W kręgu Themersonów”, a w Książnicy Płockiej wystawy „Świat jest bardziej skomplikowany niż nasze prawdy o nim”. Druga ekspozycja poświęcona była życiu i twórczości autora *Wyspy Hobsona*. Nacisk położono na lata młodości pisarza i okres jego pobytu w Płocku.

Drugi dzień festiwalu zakończyła promocja specjalnego numeru „Gościńca Sztuki” poświęconego życiu i twórczości Stefana Themersona, która miała miejsce w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki. Po promocji czasopisma swój recital zatytułowany „Manufaktura” zaprezentował Sambor Dudziński.

W kolejnym dniu festiwalu odbyły się dwie imprezy: podczas VI Mazowieckiego Biennale Grafiki dla Dzieci i Młodzieży w domu Darmstadt rozstrzygnięto konkurs pt. „Portret Kazia Bazgroty”, a następnie otwarto wystawę pokonkursową; w Teatrze Dramatycznym im. J. Szaniawskiego zaprezentowano spektakl Teatru Wielkiego im. S. Moniuszki w Poznaniu *Święty Franciszek z Gubbio czyli kotlety św. Franciszka*.

W niedzielę, ostatniego dnia festiwalu, w Muzeum Mazowieckim odbyła się impreza pt. „Urodziny Stefana Themersona”. Zagrał „Płock Percussion Duo” (Mieczkowski/Zawadzki), a Stowarzyszenie Teatralnych Bardów wystąpiło ze spektaklem *Pędrak Wyrzutek*.

Organizatorem Themersonowskiego Festiwalu był Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki.

Paulina Matysiak (Toruń)